



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-732495-II/13/MWa

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 21. 06. 2013 r.

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	24. 06. 2013
L.dz.	L.zał.

Dot.: sygn. akt SK 22/13

Na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.)

zgłaszam udział

w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej p. T J , o którego wszczęciu Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymał informację w dniu 30 kwietnia 2013 r. oraz przedstawiam następujące stanowisko:

Art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) - w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa pokrzywdzonego do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie umorzenia postępowania przed rozprawą, podczas gdy pokrzywdzony ma prawo złożenia oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Uzasadnienie

I.

Skarga konstytucyjna p. T J została złożona w następujących okolicznościach.

Sąd Rejonowy w P postanowieniem z dnia stycznia 2012 r., sygn. akt umorzył postępowanie o czyn z art. § kk wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Po uprawomocnieniu się tego postanowienia pokrzywdzony T J wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na to postanowienie. We wniosku podniósł, że nie został poinformowany o treści i wniesieniu aktu oskarżenia, terminie posiedzenia, możliwości złożenia oświadczenia o działaniu w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego oraz treści zapadłego postanowienia.

Następnie Sąd Rejonowy w P postanowieniem z dnia stycznia 2012 r., sygn. akt postanowił odmówić pokrzywdzonemu T J przywrócenia terminu do złożenia zażalenia na w/w postanowienie Sądu Rejonowego o umorzeniu postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z informacją nadesłaną z Prokuratury Rejonowej w P oraz potwierdzeniem odbioru z dnia sierpnia 2011 r., wbrew twierdzeniom pokrzywdzonego został on powiadomiony o skierowaniu do sądu aktu oskarżenia, a nadto został zgodnie z treścią art. 334 § 2 kpk pouczony o prawie złożenia oświadczenia o wstąpieniu w rolę oskarżyciela posiłkowego ubocznego.

Sąd wyznaczając posiedzenie w dniu września 2011 r. w trybie art. 339 § 3 pkt 1 kpk nie zawiadomił o tym pokrzywdzonego, gdyż zgodnie z art. 339 § 5 kpk w tym posiedzeniu udział biorą strony, obrońcy i pełnomocnicy. Sąd powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. akt I KZP 3/07), w którym przyznano

- art. 100 § 2 kpk - w zakresie, w którym wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o umorzeniu postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego - z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i 7 Konstytucji RP.

III.

Zarzuty skarżącego podniesione w przedmiotowej skardze konstytucyjnej zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim skarżący kwestionuje zgodność art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 kpk z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z art. 334 § 2 kpk, o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu oraz o treści przepisów art. 335 i 387 kpk oskarżyciel publiczny zawiadamia oskarżonego i ujawnionego pokrzywdzonego, a także osobę lub instytucję, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Pokrzywdzonego należy pouczyć o uprawnieniach związanych z dochodzeniem roszczeń majątkowych oraz o treści przepisu art. 49a kpk, a w razie potrzeby także o prawie do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Jak wynika ze stanu faktycznego sprawy, pokrzywdzony został powiadomiony o wniesieniu aktu oskarżenia.

Wcześniej na etapie postępowania przygotowawczego w trakcie przesłuchiwania pokrzywdzonego w charakterze świadka, powinien zostać on pouczony o swoich uprawnieniach w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, co stwierdza podpisem. W druku tym pod tytułem „Uprawnienia pokrzywdzonego w toku postępowania sądowego” w pkt 1- 2 na str. 3 stwierdzono: „1. W postępowaniu sądowym pokrzywdzony jest stroną, jeżeli występuje w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego albo powoda cywilnego. 2. Pokrzywdzony po wniesieniu aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego złożyć oświadczenie, że chce działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 53 i 54 kpk) lub powoda cywilnego (art. 62 kpk)”.

Jak wynika z powyższego, pokrzywdzony zostaje pouczony, że do czasu otwarcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. odczytania aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego może złożyć oświadczenie o wstąpieniu w rolę strony (oskarżyciela posiłkowego ubocznego lub powoda cywilnego).

Tymczasem, gdy prezes sądu stwierdzi po wpłynięciu aktu oskarżenia do sądu, ale jeszcze przed rozprawą na etapie tzw. „oddania pod sąd” (por. S. Śliwiński, *Oddanie pod sąd w procesowym prawie karnym*, Warszawa 1955, s. 3), że zachodzą tzw. negatywne przesłanki procesowe (art. 17 § 1 kpk), czyli np. czyn zarzucany w akcie oskarżenia nie zawiera znamion przestępstwa, albo zachodzi znikoma szkodliwość społeczna czynu, to kieruje sprawę na posiedzenie. O wyznaczeniu tego posiedzenia pokrzywdzony nie jest informowany, gdyż nie jest stroną, jako że nie złożył oświadczenia, o którym mowa wyżej. Z kolei nie złożył go dlatego, że czekał aż do rozpoczęcia przewodu sądowego (analogicznie do sytuacji, w której adresat listu nie musi podejmować go na początku biegu 14 dniowego terminu, gdy awizo leży w skrzynce pocztowej, lecz może to uczynić np. w trzynastym albo nawet w czternastym - tj. ostatnim dniu). Podobnie i tutaj, pokrzywdzony może złożyć takie oświadczenie po rozpoczęciu rozprawy, ale przed rozpoczęciem przewodu sądowego.

Obowiązujące przepisy zaś wyłączają pokrzywdzonego z udziału w charakterze strony w posiedzeniu przed rozprawą, o którym mowa w art. 339 § 3 kpk, w sytuacji, gdy nie złoży tego oświadczenia tuż po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu. Podkreślić w tym miejscu należy, że w tym zakresie inaczej stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1993 r. (sygn. akt WZ 87/93, OSNKW 1993/11-12/75, lex nr 20629) uznając, że „w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, po wniesieniu aktu oskarżenia, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji, pokrzywdzony, który nie działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, zachowuje uprawnienia strony, a w szczególności może złożyć zażalenie na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku na podstawie art. 299 § 1 pkt 1 k.p.k.”. Stanowisko to jest jednak odosobnione w orzecznictwie i w piśmiennictwie

(por. też glosa aprobująca do tego postanowienia: G. Artymiak, Glosa do postanowienia SN z dnia 29 kwietnia 1993 r., WZ 87/93, OSP 1994, z. 7-8, poz. 146; glosa krytyczna: S. Zimoch, Glosa do postanowień SN: z dnia 17 czerwca 1993 r., II KRN 91/93 oraz z dnia 29 kwietnia 1993 r., WZ 87/93, OSP 1995/1/14; glosa krytyczna: R. Kmiecik, Glosa do postanowienia SN z dnia 29 kwietnia 1993 r., WZ 87/93, WPP 1994/2/98).

Jak było to już podkreślone powyżej, pokrzywdzony zgodnie z art. 54 § 1 kpk może złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej. W tym stanie rzeczy pokrzywdzony, jeśli nie złoży takiego oświadczenia wcześniej - co należy zaznaczyć, nie jest jego obowiązkiem - to nie uzyska statusu strony postępowania sądowego i nie będzie wezwany na posiedzenie, o którym mowa w art. 339 § 5 kpk. Ma zaś ono istotne z punktu widzenia praw pokrzywdzonego znaczenie, ponieważ może zapaść na nim postanowienie kończące postępowanie i rozstrzygające o głównym przedmiocie procesu, tj. kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Jak trafnie podkreślił to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. akt KZP 3/07, publ. OSNKW z 2007 r. Nr 5, poz. 4) „przejściu z postępowania przygotowawczego w postępowanie jurysdykcyjne nie towarzyszy "automatyczne" przejście uprawnień pokrzywdzonego do działania w charakterze strony. Tak więc pokrzywdzony, chcąc zachować status strony, który posiadał w postępowaniu przygotowawczym - z tej racji, iż był właśnie w tym postępowaniu pokrzywdzonym - powinien po przesłaniu akt sprawy do sądu złożyć oświadczenie, że będzie działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego i dopiero z momentem złożenia takiego oświadczenia nabywa on prawa i obowiązki strony postępowania. Skoro prawo pokrzywdzonego do udziału w charakterze strony w postępowaniu sądowym - niezależnie od etapu tego postępowania - wymaga wystąpienia w roli oskarżyciela posiłkowego, to fakt złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o przystąpieniu do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego rodzi po stronie sądu określone obowiązki, a więc także powiadamiania o terminach posiedzeń czy doręczania odpisów orzeczeń. Należy jednak podnieść, że sąd nie ma w stosunku do

pokrzywdzonego obowiązku powiadomienia o terminie posiedzenia w przedmiocie umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., a także z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 2 i 3 pkt 1 i 2 k.p.k.). Z treści art. 339 § 5 k.p.k. wynika bowiem wprost, że w posiedzeniu mogą wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy, a więc te osoby należy powiadomić o miejscu i czasie posiedzenia. Jednakże podkreślenia wymaga, że ich niestawiennictwo nie jest przeszkodą dla odbycia posiedzenia i podjęcia przez sąd decyzji”.

Wydaje się zatem, że art. 339 § 5 kpk powinien mieć brzmienie analogiczne jak art. 343 § 5 kpk, który reguluje kwestię udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu przed rozprawą po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego z załączonym wnioskiem z art. 335 kpk o skazanie oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy.

Zgodnie z art. 343 § 5 kpk, prokurator, oskarżony i pokrzywdzony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu. Pokrzywdzony może najpóźniej na tym posiedzeniu złożyć oświadczenie, o którym mowa w art. 54 § 1 kpk. Udział prokuratora, oskarżonego lub pokrzywdzonego w posiedzeniu jest obowiązkowy, jeżeli prezes sądu lub sąd tak zarządzi.

Niekonsekwentne jest uznanie, że w posiedzeniu przed rozprawą dotyczącym skazania bez rozprawy pokrzywdzony może wziąć udział i wyrazić w nim wolę wejścia w rolę oskarżyciela posiłkowego, a także złożyć apelację, a pozbawiony jest tych uprawnień w razie umorzenia postępowania na posiedzeniu przed rozprawą.

IV.

Odnosząc się do wzorców konstytucyjnych podniesionych przez skarżącego, należy uznać, że art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 kpk jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (por. m. in. wyrok z dnia 4 grudnia 2006 r., sygn. akt P 35/05, OTK z 2006 r., Nr 1 l/A, poz. 167) na wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu składa się : 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem jako organem niezależnym, bezstronnym i niezawisłym; 2) prawo do

odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

Prawo do sądu nie może być prawem iluzorycznym. Oznacza to, że w każdym uzasadnionym przypadku, jeżeli okoliczności od strony niezależne miałyby stanowić barierę dla sądowego rozpatrzenia sprawy, sąd jest obowiązany do takiego rozstrzygnięcia, które umożliwi stronie wniesienie skargi (por. B. Dauter, Prawo pomocy, PP 2007, nr 1, s. 41).

Należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla, iż istotę zarzutu naruszenia prawa do sądu może stanowić takie ukształtowanie przepisów proceduralnych, które – przez nagromadzenie licznych i szczegółowych wymogów formalnych i surową sankcją za ich niedopełnienie – w praktyce utrudniają dostęp do organów ochrony prawnej, czyniąc prawo do sądu dla części wnioskodawców pozornym. Stwierdzono tak w wyroku z dnia 10 listopada 2009 r. (P 88/08, OTK-A 2009 nr 10, poz. 146, lex nr 526392).

Faktyczna niemożność skorzystania przez pokrzywdzonego z uprawnienia przyznanego mu w celu realizacji jego własnego interesu prawnego jest nie do pogodzenia z zasadą wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na prawo do sądu w sprawie będącej przedmiotem skargi należy patrzeć przez pryzmat gwarancji realnej i efektywnej ochrony interesów prawnych jednostki. Istotą zarzutu naruszenia prawa do sądu jest w niniejszej sprawie takie ukształtowanie przepisów proceduralnych dotyczących wstąpienia przez pokrzywdzonego w prawa strony i dochodzenia przed sądem swych interesów naruszonych przez przestępstwo, że bez swojej winy zostaje on pozbawiony tego statusu. W praktyce art. 339 § 5 kpk w zw. z art. 54 § 1 kpk, w analizowanym tu zakresie zamyka mu dostęp do organów ochrony prawnej, czyniąc prawo do sądu prawem pozornym.

W demokratycznym państwie prawnym jedną z podstawowych zasad określających stosunki między obywatelem a państwem jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, stanowiąca składnik zasady demokratycznego państwa prawnego. Zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności

prawa, rozumianej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jako pewien zespół cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne. Dzięki tym cechom prawa jednostka ma możliwość podejmowania decyzji o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa a także prognozowanie działań własnych. Nie jest to wyłącznie przejaw bezdusznego legalizmu, lecz warunek konieczny wolności obywatela w państwie. Przewidywanie i dokonywanie wyborów w oparciu o pewną wiedzę na temat obowiązującego prawa umożliwia jednostce organizację jej życiowych spraw i przyjmowanie odpowiedzialności za własne decyzje. Poniekąd bezpieczeństwo prawne skorelowane jest także z godnością osoby, gdyż stanowi manifestację szacunku porządku prawnego dla jednostki, jako istoty autonomicznej i racjonalnej (Z. Tabor, *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998, s. 65 i n.).

Rozumienie zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa oraz bezpieczeństwa prawnego jednostki jako pewności tego, iż w oparciu o obowiązujące prawo obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe, stało się trwałą linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał stwierdzał m.in., iż „pewność prawa oznacza nie tyle stabilność przepisów prawa (...) co możliwość przewidywania działań organów państwa i związanych z nimi zachowań obywateli. Przewidywalność działań państwa gwarantuje zaufanie do ustawodawcy i do stanowionego przez niego prawa” (orzeczenie TK z 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, nr 1, poz. 6, lex nr 25136). Wskazywał także na niezbędny dla zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, obowiązek lojalnego postępowania państwa wobec jednostki – „(...) zasada zaufania w stosunkach między obywatelem a państwem przejawia się m.in. w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł

on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nimi następstwa będą także i później uznane przez porządek prawny” (orzeczenie TK z 24 maja 1994 r., K. 1/94; wyrok TK z 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98, OTK ZU 1999, nr 5, poz. 94, s. 482).

Stworzenie zatem dla pokrzywdzonego prawa do wstąpienia w rolę strony w postępowaniu sądowym i wiążących się z tym uprawnień, np. do składania środków odwoławczych od decyzji kończących postępowanie powinno być związane z zagwarantowaniem realizacji tego prawa. Obywatel, któremu państwo przyznaje teoretycznie możliwość skorzystania z prawa, nie powinien być pozbawiany rzeczywistej możliwości uczynienia zeń użytku. W przeciwnym bowiem razie, naruszona zostaje zasada zaufania obywatela do tego państwa i stanowionego przez nie prawa, co godzi w art. 2 Konstytucji RP. Nie można wówczas mówić o istnieniu przewidywalności działań państwa, ani o lojalności względem obywatela.


Z powyższymi wymogami konstytucyjnymi nie pozostają w zgodzie uregulowania, które z jednej strony pozwalają pokrzywdzonemu na oczekiwanie na rozpoczęcie przewodu sądowego w celu złożenia oświadczenia o przystąpieniu do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego, a z drugiej strony obarczają go negatywnymi skutkami niezłożenia przezeń tego oświadczenia tuż po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego, gdzie nie jest znana z góry długość okresu tzw. oddania pod sąd, a także nie są znane czynności jakie sąd na tym etapie podejmie, pomimo że mogą zapadać na tym etapie decyzje kończące postępowanie i rozstrzygające o głównym przedmiocie postępowania karnego, tj. kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn.

Rekapitułując, uznać należy, że art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) - w zakresie, w którym wyłącza prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie umorzenia postępowania przed rozprawą – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Z uwagi na okoliczność, że w moim przekonaniu zasadne są jedynie zarzuty niezgodności art. 339 § 5 w zw. z art. 54 § 1 kpk z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, to moje rozważania w niniejszym stanowisku ograniczę jedynie do tego zakresu zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy, wnoszę jak na wstępie.

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich



Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich